



Terapia leczenia osób uzależnionych pomaga

Fot. mat. prasowe

Lubię to! 2 Wyślij Obserwuj @tuWroclaw Tweetnij 0

+1 0

Na Dolnym Śląsku jest około 116 tysięcy dzieci, które wychowują się w rodzinach z problemem alkoholowym. Żyją w stanie ciągłej niepewności, a ich rozwój emocjonalny jest zaburzony. Jak można im pomóc?



Problem dotyka wielu ludzi
Fot. mat. prasowe

Z danych PARPA (Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych) wynika, że uzależnionych od alkoholu jest prawie 60 tysięcy Dolnoślązaków. Dzieci, które wychowują się w takich rodzinach, jest niemal dwa razy więcej. Ponoszą konsekwencje nałogu swoich rodziców.

- Rozwój emocjonalny dzieci z rodzin z problemem alkoholowym jest mocno zaburzony. Dlatego terapia powinna dotyczyć nie tylko osoby uzależnionej, lecz obejmować całą rodzinę. To sposób na to, by pomóc także dzieciom - mówi **Sylwia Dereń**, terapeutka z niedawno otwartej Kliniki Terapii Uzależnień Nadzieja w Siedlcu pod Wrocławiem.

Wbrew stereotypom, alkoholizm to problem nie tylko rodzin dysfunkcyjnych. Nie chronią przed nim wysokie dochody, wykształcenie czy pozycja społeczna.

- Większość naszych podopiecznych to osoby pochodzące z dobrze sytuowanych rodzin. Różnica polega na tym, że takie rodziny, w przeciwieństwie do dysfunkcyjnych, potrafią stwarzać pozory normalności. Jednak dla dzieci, niezależnie od materialnego i społecznego statusu rodziny, skutki są podobne - wyjaśnia **Sylwia Dereń**.

ZOBACZ PODOBNE

Zasnął na ławce w centrum miasta. W mig stracił portfel
O tym, że nie warto zasypiać na ławce w centrum Wrocławia przekonał się jeden z mężczyzn, który padł ofiarą kradzieży. Na szczęście stało się to na oczach funkcjonariuszy, podglądających sytuację na obrazie z kamer monitoringu. 2015-01-20

Wrocławskie warsztaty o dziennikarstwie muzycznym w Polsce
Dziennikarstwo muzyczne w

Dzieci z rodzin z problemem alkoholowym żyją w stanie ciągłej niepewności, wstydzą się za swoich rodziców, a do tego mają poczucie winy i czują się odpowiedzialne za to, co się dzieje. Jak reagują na taką sytuację?

- Niektóre wycofują się, inne próbują walczyć z nałogiem rodziców. Jeszcze inne zaczynają sprawiać problemy wychowawcze. Zawsze mają zaniżone poczucie własnej wartości. Jednym z najważniejszych elementów naszej terapii jest naprawa więzi rodzinnych co oznacza bezpośrednią pomoc dzieciom alkoholików - mówi terapeutka.

Terapia w Klinice Nadzieja przewiduje specjalne konsultacje dla bliskich osoby uzależnionej. Specjaliści uświadamiają im m.in. mechanizmy uzależnienia.

- W takich spotkaniach uczestniczą także dzieci. Jednak nigdy na początku leczenia. Odwagi i zaufania nabierają zwykle po tygodniu - dwóch - dodaje **Sylwia Dereń**. W trakcie leczenia zmienia się także stosunek osoby uzależnionej względem swoich dzieci.

- Jedna z naszych podopiecznych nie zauważyła, jak zmienił się jej syn między 5 a 7 rokiem życia. Opowiadała, że nie wiedziała, że już tyle potrafi. Nie pamiętała nawet, jakie syn ma zabawki. Dopiero na przepustce spędziła na zabawie z nim cały dzień - mówi **Sylwia Dereń**.

W czasie leczenia Klinika organizuje także weekendowe spotkania rodzinne - w pobliskiej stadninie czy przy grillu. Chodzi o to, żeby pokazać, ile radości i satysfakcji przynosi wspólne spędzanie czasu bez alkoholu.

- Przywiązujemy dużą wagę do odbudowy więzi rodzinnych, ponieważ to fundament na przyszłość. Im zdrowsze relacje z bliskimi, tym większa szansa, że nasz podopieczny nie wróci do nałogu, a dzieci będą się wychowywać w zrównoważonej emocjonalnie rodzinie - mówi terapeutka Kliniki Nadzieja.